

Nasza kamienica ●●●○○○

Artur Pałyga, **Nieskończona Historia. Oratorium na 30 Postaci,**
Chór, Orkiestrę i Sukę Azę, reż. Piotr Cieplak, Teatr Powszechny w Warszawie

Postaci jest 12, a nie 30, Sukę Azę (i jednocześnie kobietę w ciąży) gra Eliza Borowska, orkiestra jest nagrana, a chór tworzą aktorzy. I tylko historia – zgodnie z tytułem – jest nieskończona. Problem jednak w tym, że nie tylko w sensie, o którym myśleli autorzy, tworząc opowieść o (codziennej) śmierci i (zwykłym) życiu na przykładzie mieszkańców kamienicy, jakich wiele – nieskończona, bo wpisana w nieskończony cykl narodzin i śmierci na Ziemi. Niestety nieskończona także w sensie: niedopracowana. Szwankuje zwłaszcza tekst. Na 12 postaci ciekawymi, wciągającymi historyjkami – a co za tym idzie, materiałem dla aktorów – obdarowane zostały dwie, a to za mało, żeby mówić o udanym przedstawieniu. Czterdziestolatek oswajający świat za pomocą autorskich systemów liczbowych – w fantastycznym wykonaniu Andrzeja Mastalerza – i nauczyciel rysunku technicznego porwany przez tekst starożytnego eposu o Gilgameszu – równie genialnie grany przez Cezarego Kosińskiego – to zapowiedź tego, jak ciekawe i wciągające mogą być historie zwykłych z pozoru ludzi. Jednak reszta opowieści – m.in. historie dwóch staruszek, wiecznie kłócącego się małżeństwa, zblazowanej właścicielki zakładu pogrzebowego (szkoda, że historia jej znajomości z młodą, równie wypaloną dziewczyną nie znalazła rozwinięcia), kierowcy karetki, który rozmawia z aniołami i diabłami – pozostaje za nimi daleko w tyle. Szkoda.